

KORONAWIRUS UDERZA W POLSKI PRZEMYSŁ. "DOLINA LOTNICZA" APELUJE O WSPARCIE

Nowe regulacje Kodeksu Pracy, ułatwienia dla realizacji transgranicznych dostaw, zamówienia z MON i MSWiA oraz zwiększone finansowanie prac rozwojowych - to niektóre z postulatów przedsiębiorców zrzeszonych w Dolinie Lotniczej w związku z trudną sytuacją spowodowaną pandemią koronawirusa. List z postulatami przedsiębiorców, do którego dotarł Defence24.pl, został wysłany do minister rozwoju Jadwigi Emilewicz.

Marek Darecki, prezes Stowarzyszenia Grupy Przedsiębiorców Przemysłu Lotniczego „Dolina Lotnicza” zwrócił się do minister rozwoju Jadwigi Emilewicz z serią postulatów, które mają przyczynić się do utrzymania konkurencyjności polskich firm sektora lotniczego na rynku międzynarodowym. W liście, do którego dotarł Defence24.pl, zabiega o działania mające złagodzić skutki pandemii koronawirusa wobec branży.

Zdaniem polskich przedsiębiorców rynku lotniczego „wsparcie adresowane do uczestników rynku pracy, w tym do pracodawców, o jakim mowa w projekcie ustawy o przeciwdziałaniu i zwalczaniu COVID-19 jest niewystarczające” a w wielu aspektach jest ono skierowane wyłącznie do sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Tymczasem „Dolina Lotnicza” wskazuje, że pomocy będą potrzebowały także **duże podmioty, zatrudniające setki i tysiące pracowników**. Wiele takich firm znajduje się właśnie w Polsce sektorze lotniczym, który z powodu epidemii przeżywa obecnie zapaść na całym świecie.

Czytaj też: [Dolina Lotnicza: Obawy firm po odrzuceniu ofert na śmigłowce](#)

Z tego powodu przedstawiciele „Doliny Lotniczej” proszą **w pilnym trybie** o:

- Wprowadzenie preferencyjnych rozwiązań pozwalających na sprawne przejście odpraw oraz kontroli sanitarnych na granicach dla transportu towarów, obejmujących kierowców i obsługę transportu. Jak bowiem argumentują opóźnienia na granicach już stają się poważnym problemem w łańcuchu dostaw;
- Powstrzymanie się przez MON i MSWiA od naliczania kar umownych, jeżeli opóźnienia w realizacji umów wynikają z okoliczności powstałych wskutek pandemii koronawirusa. Podobna prośba dotyczy gwarancji, inną alternatywą byłoby w tym ostatnim wypadku uznanie działania siły wyższej.
- Ograniczenie kar za pracę w godzinach nadliczbowych, jeżeli takie prace są realizowane po to, by nadrobić zaległe harmonogramy;

Przedsiębiorcy przedstawili też listę postulatów mających umożliwić **długofalowe wsparcie funkcjonowania branży**. Pierwszym z nich jest „uznanie przez rząd w formie ustawy firm -

producentów końcowych sektora lotniczego, jako strategicznie niezbędnych dla funkcjonowania polskiej gospodarki i obronności nie podlegających zamknięciu w razie najczarniejszego scenariusza rozwoju wypadków." A także wsparcie rządowe w celu utrzymania działalności tych firm.

Co za tym idzie, przedsiębiorcy proszą o zagwarantowanie kontynuacji zakupów przez MON i MSWiA **sprzętu i usług z prywatnych firm zbrojeniowych**. Rządowe zamówienia powinny nawet stymulować popyt. Do tego miałyby dojść rekompensaty poprzez dotacje celowe dla przedsiębiorców za poniesione straty związane z walką z koronawirusem. Chodzi tutaj o straty wynikające ze: spadku sprzedaży, zwiększonej absencji pracowników, utrudnionych zakupów, przestojów i braku płynności.

Czytaj też: [Ukraiński rząd wspiera przemysł lotniczy. Znosi cło i VAT](#)

Dolina Lotnicza domaga się też wprowadzenia mechanizmów wsparcia w sytuacji zawieszenia działalności zakładu pracy. Miałyby to być **nowe regulacje w Kodeksie Pracy** w zakresie tzw. przestoju, umożliwiające pracodawcy szybką „restrukturyzację” - dofinansowanie wynagrodzeń w czasie przestoju ekonomicznego lub obniżenie wymiaru czasu pracy.

Ponadto, MON powinien uzgodnić z dostawcami strategię eksploatacji rodzimego sprzętu lotniczego. Innym postulatem jest przygotowanie wytycznych dla resortu obrony w celu zawarcia **umów wieloletnich** mających zabezpieczyć potrzeby lotnictwa podlegającego MON (a więc przede wszystkim Sił Zbrojnych RP).

Przedsiębiorcy z sektora produkcyjnego mieliby też otrzymać wsparcie ze środków unijnych w wymuszonych procesach transformacji, po uprzednim poluzowaniu restrykcji w zakresie pomocy publicznej (co miałyby zostać uzyskane w drodze porozumienia z Komisją Europejską).

Czytaj też: [Prezes PZL Mielec o przekazaniu pierwszych Black Hawków dla specjalsów \[Defence24 TV\]](#)

Postulatom „pilnym” i „ogólnym” towarzyszy też cała lista postulatów szczegółowych. Dotyczą one między innymi stosowania **Planu Mobilizacji Gospodarki (PMG)**, w tym

- Zwiększenie poziomu pomocy państwa na PMG, zezwolenie firmom na bardziej elastyczne alokowanie środków z Planu, w tym na prace B+R;
- Zmiana metodyki rozdziału funduszy z PMG i przeznaczenie ich kredytowanie z opcją umorzenia, kontraktów na dostawy przez Zakłady PPO wyrobów i usług dla MON w latach 2020 - 25;
- Wydzielenie części środków z Planu Mobilizacji Gospodarki na sfinansowanie zakupu przez polskie przedsiębiorstwa będące końcowymi dostawcami materiałów, komponentów i agregatów od dostawców zagranicznych, obarczonych wysokim ryzykiem w związku z obecną sytuacją na rynku.

Oprócz tego przedsiębiorcy zaapelowali o zwiększenie poziomu wsparcia dla prowadzonych **projektów badawczo-rozwojowych (B+R, ang. R&D)**, w tym za pomocą dotacji. Powinien też powstać specjalny program wsparcia prac badawczo-rozwojowych związanych z utrzymaniem w eksploatacji statków powietrznych używanych w Siłach Zbrojnych RP. Innym postulatem są **ulgi podatkowe** związane z podatkami lokalnymi, w szczególności od nieruchomości. Przedsiębiorcy chcą też **odroczenia** terminów złożenia zeznań i deklaracji podatkowych, deklaracji o cenach transferowych oraz przesunięcia wdrożenia nowych elementów Jednolitego Pliku Kontrolnego.

Ponadto, zawieszono powinno zostać stosowanie przepisów o **zatorach płatniczych**, nie powinno się też wdrażać sankcji przewidzianych kodeksem karnym-skarbowym. Wreszcie, należy rozważyć wsparcie z budżetu państwa dla czasowego odsunięcia od pracy pracowników szczególnie narażonych na zakażenie koronawirusem (powyżej 60 roku życia).

W **Dolinie Lotniczej** powstają między innymi samoloty i śmigłowce, oferowane przez zakłady w Mielcu i Świdniku będące częścią odpowiednio Lockheed Martin i Leonardo Helicopters. Oprócz tego jednak polskie firmy i inne podmioty z sektora lotniczego odgrywają kluczową rolę w łańcuchach dostaw. Polscy poddostawcy są znani z wysokiej jakości produkcji i bardzo korzystnej relacji koszt-efekt. Autorzy przypominają, że w trakcie 17 lat działalności sprzedaż zwiększyła się do **4 mld USD**, a zatrudnienie do **36 tys. osób**.

Coraz częściej obejmuje ono nie tylko **produkcję, ale też prace rozwojowe**, prowadzone również przez krajowe małe i średnie przedsiębiorstwa. Polskie firmy stały się częścią globalnego sektora lotniczego. Obecnie jednak sektor mierzy się z problemami, które mogą prowadzić do utraty potencjału i miejsc pracy - nie tylko na skutek sytuacji na globalnych rynkach, ale też z uwagi na fakt, że kraje zachodnie zdecydowały się szeroko wesprzeć swoje przemysły lotnicze. To z kolei może negatywnie wpłynąć na konkurencyjność krajowych firm.

Czytaj też: [Świdnik ukończył pierwsze elementy polskich AW101](#)

Oprócz firm skupionych w Dolinie Lotniczej, istnieją także inne klastry lotnicze (choćby śląski i lubelski), jak i firmy które działają poza tymi klastrami. Spółki lotnicze wchodzi również w skład Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Branża lotnicza jest więc jedną z ważniejszych gałęzi **polskiej gospodarki, ale i przemysłu obronnego**. Tworzy wiele miejsc pracy o wysokiej wartości dodanej, w sektorze innowacyjnym. Nadzwyczajna sytuacja związana z pandemią koronawirusa wywiera na branżę niespotykaną wcześniej presję, stąd warto rozważyć wprowadzenie środków mogących realnie wesprzeć i utrzymać rozwój tego strategicznego sektora.

Czytaj też: [Air Fair 2019: WZL-1 z ofertą modernizacji śmigłowców](#)